

Jacek PONIEDZIAŁEK

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

jacek.poniedzialek@wp.pl

NARODZINY MAZURSKIEGO REGIONALIZMU AUTONOMIZACYJNEGO

ABSTRACT

The Birth of a Masurian Autonomous Regionalism

The aim of this article is to describe Masurian Autonomy Movement. Members of the organisation would like to change status of a Warmia and Masuria voivodeship by separating Masuria as an autonomous region. It is said that Masuria is poor and underdeveloped because of its dependence on the government in Warsaw. They underline that being autonomous means having separate budget and tax system. What is more, Masuria should have autonomous regional parliament and their own independent policy which would not be contrary to the central Polish state policy. According to RAM, because of Masurian cultural difference region should have autonomous status which would enable to protect the regional culture. RAM represents type of regionalism called economic with political and cultural elements.

Słowa kluczowe: regionalizm, Mazury, autonomia regionalna

Key-words: regionalism, Masuria, regional autonomy

WSTĘP

Parafraza sformułowania zawartego w *Manifeście komunistycznym*, która mogłaby brzmieć „Widmo krąży po Europie – widmo regionalizmu”, zdaje się ostatnio coraz bardziej prawdziwa. Regionalizmy przeżywają renesans w całej Europie, zaś „widmo regionalizmu” na stałe zagościło i w Polsce, przybierając formę rewitalizowanych regionalizmów na Śląsku, w Wielkopolsce czy kreowanych niemalże na „surowym pniu”

regionalizmów na ziemi lubuskiej czy na Warmii i Mazurach. Prezentowany tu tekst poświęcony jest właśnie temu ostatniemu, szczegółowo rzecz ujmując – Mazurom. W regionie będącym częścią Polski dopiero od 1945 r. prawie nie mieszkają autochtoni, którzy opuścili swoją regionalną ojczyznę, wypchnięci z niej do Niemiec przez biedę bądź komunistyczne władze PRL. Paradoksalnie współczesny regionalizm mazurski „uprawiany” jest przez nowych mieszkańców regionu. Grupa takich „nowych” Mazurów zorganizowała się w stowarzyszenie, które za cel stawia sobie utworzenie autonomicznego regionu – Ruch Autonomii Mazur (RAM). Charakterystyce tej instytucji poświęcony jest niniejszy artykuł. Instytucjonalna analiza RAM dotyczy: formułowanych przez mazurskich autonomistów postulatów wobec rządu RP, programowych ram i kształtu przyszłej autonomii. Nim jednak przejdę do charakterystyki RAM, podam moje rozumienie regionalizmu oraz zarysuję krótką historię regionu po to, by przedstawić swoje rozważania w szerszym kontekście.

REGIONALIZM

Jak powiada Michael Keating, [...] *regionalizm ma długą historię w Europie*¹, jednakże w dzisiejszym kształcie zaczął pojawiać się wraz z powstawaniem i krzepnięciem instytucji państwa narodowego, by ostateczne szlify zdobywać w ostatnich kilkudziesięciu latach². Regionalizm to wyrosłe na regionalnie zorientowanych postawach jednostek zespolonych regionalnymi więziami grupowymi, współtworzącymi regionalną tożsamość, zespoły idei (ideologii)³, za główną treść mające fenomen odrębności regionu w każdej możliwej postaci: politycznej, ekonomicznej czy kulturowej. Regionalizm wyrastający na istniejącej bądź wykreowanej tożsamości regionalnej ludzi zamieszkujących dany obszar zwany regionem⁴, konkretyzowany w regionalnych ideologiach, przejawia się zwykle w mniej lub bardziej zinstytucjonalizowanych formach organizacji społecznych, od nieformalnych, mało licznych grup „miłośników” regionu, przez sformalizowane instytucje regionalistyczne, po nawet masowe ruchy społeczne. Może on również przejawiać się w ukierunkowanych działaniach społecznych i politycznych, a także ekonomicznych⁵. Wszystkie przejawy regionalizmu łączy cel, jakim jest aktywizacja społeczności jako wspólnoty regionalnej, która ma działać, a przynajmniej być świadoma i wspierać dążenia zmierzające do obrony, zachowania bądź budowy regio-

¹ M. Keating, *The New Regionalism in Western Europe. Territorial Restructuring and Political Change*, Cheltenham 2003, s. 11.

² R. Szul, *Regionalizm w Polsce na tle europejskim*, [w:] *Polska regionalna i lokalna w świetle badań EUROREG-u*, red. G. Gorzelak, Warszawa 2007, s. 115.

³ R.D. Fitjar, *The Rise of Regionalism. Causes of Regional Mobilization in Western Europe*, London–New York 2010, s. 5, *Routledge Research in Comparative Politics*, 27.

⁴ A. Passi, *Deconstructing Regions: Notes on the Scales of Spatial Life*, „Environment and Planning A” 1990, Vol. 23, s. 239-256.

⁵ Z. Rykiel, *Typologia ruchów regionalnych w Polsce*, [w:] *Region, regionalizm – pojęcia i rzeczywistość*, red. K. Handke, Warszawa 1993, s. 88.

nalnej specyfiki. Tak rozumiany regionalizm odnosi się do [...] *aktywności gospodarczej, kulturowej i politycznej tej zbiorowości*⁶. To szczególnie ważne, [...] *gdyż regionalizm to także intelektualna praca mająca na celu określenie, czym jest „interes regionalny”, oraz podejmowanie zorganizowanych działań zmierzających do jego realizacji*⁷. Aktywność ta, inaczej działanie społeczno-kulturowe i/lub ekonomiczno-polityczne, musi mieć za cel właśnie ów „interes regionalny”.

Celem działalności w ramach regionalizmu jest [...] *zachowanie, wzmocnienie lub demonstrowanie odrębności danego regionu*⁸. Odrębności mogą być pochodną jego społeczno-kulturowych, politycznych i ekonomicznych cech. Ta rzeczywiście istniejąca bądź wyimaginowana, mniej lub bardziej uświadamiana odrębność regionu może dotyczyć jednej lub wszystkich cech owego syndromu. Może mieć zatem za podstawę: 1) sferę kulturową, np. odrębna tożsamość kulturowa mieszkańców, inny niż powszechnie używany język czy dialekt, specyficzne zwyczaje i obyczaje, wyznanie czy inna historia; 2) sferę gospodarczą, np. odrębne od reszty państwa interesy danego regionu i konieczność ich obrony, specyficzna struktura i charakter regionalnej gospodarki; 3) sferę polityki – poziom podmiotowości politycznej regionu, od zwykłej jednostki administracyjnej, przez region samorządowy, aż do regionalnej autonomii.

W zależności od tego, która z przedstawionych wyżej sfer wiedzie prym w regionalizmie, można mówić o jego poszczególnych typach. W przypadku dominacji regionalnych aspektów kulturowych (język, obyczaje, mity), gdy regionalizm tworzy się wokół świadomości ich istnienia, konieczności ochrony, odbudowy bądź wykreowania ich na nowo, zasadne jest mówienie o regionalizmie kulturowym. W kolejnym typie dominują wątki ekonomiczne (regionalizm ekonomiczny), z jednej strony może on wyrastać z poczucia upośledzenia gospodarczego regionu (regionalizm „biednych”), rodzącego poczucie konieczności objęcia regionu specjalną polityką, która owo upośledzenia skoryguje. Z drugiej strony regionalizm jest ufundowany na przekonaniu, że region wypracowuje własne bogactwo, ale niesprawiedliwa polityka rządu centralnego powoduje jego przechwytywanie i transferowanie do „centrum” lub innych regionów. Należy przez zmianę owej sytuacji (np. specjalny status) doprowadzić do zaprzestania niesprawiedliwej gospodarczej eksploatacji regionu (regionalizm „bogaty”) ⁹. Ostatnim z prezentowanych tu typów jest ten, w którym dominują wątki polityczne. Świadomość upośledzenia politycznego wspólnoty regionalnej rodzi dążenia do większego jej politycznego upodmiotowienia, ten typ nazywany jest regionalizmem politycznym¹⁰. Dążenia te wpisane są w continuum, od postulatów zwią-

⁶ Z. Chojnicki, T. Czyż, *Region i regionalizacja w geografii*, [w:] *Region, regionalizm...*, s. 31.

⁷ C. Olbracht-Prondzyński, *Ruch kaszubsko-pomorski u progu XXI wieku. Stan organizacyjny i dylematy programowe*, [w:] *Ślązacy, Kaszubi, Mazurzy i Warmiacy – między polskością a niemieckością*, red. A. Sakson, Poznań 2008, s. 236, *Ziemie Zachodnie*, 24.

⁸ R. Szul, *Regionalizm w Polsce...*, s. 115.

⁹ Z. Rykiel, *Globalizacja, unionizacja i regionalizacja polskiej przestrzeni*, „Studia Regionalne i Lokalne” 2000 nr 1, s. 42.

¹⁰ H. Kubiak, *U progu ery postwestfalskiej. Szkice z teorii narodu*, Kraków 2007, s. 107-108, *Biblioteka „Kuźnicy”*.

szenia poziomu samorządności (regionalizm samorządowy) do żądania regionalnej autonomii (regionalizm autonomizacyjny)¹¹. Podane typy regionalizmów mają charakter analityczny, w rzeczywistości empirycznej duża część regionalizmów ma charakter mieszany (np. regionalizm kulturowo-polityczny) lub integralny (regionalizm polityczno-kulturowo-ekonomiczny).

MAZURY BEZ MAZURÓW

Fenomen społeczno-kulturowy ludności mazurskiej kształtował się od XIV w., kiedy to w wyniku zorganizowanej przez władze nowo powstałego państwa krzyżackiego akcji osiedleńczej, na południe jego terytorium przybywać zaczęli osadnicy z położonych na północy ziem polskich. Osiedlanie się tej ludności trwało z różnymi natężeniami dwa kolejne wieki, by następnie znacznie wyhamować¹². Po sekularyzacji państwa zakonnego, dokonanej przez ostatniego wielkiego mistrza Albrechta von Hohenzollerna, której towarzyszyło przyjęcie luteranńskiej odmiany protestantyzmu, zgodnie z zasadą *cuius regio, eius religio* do konwersji religijnej zmuszono również polskojęzycznych mieszkańców kraju z prowincji południowych, przyszli Mazurzy stali się więc protestantami. Dodatkowo reformacja wzmocniła dialekt mazurski, jakim się wówczas posługiwano, albowiem [...] *aby duch reformacyjny mógł dotrzeć do wszystkich zakątków kraju, należało głosić ewangelię w języku ojczystym*¹³. W ten sposób ukształtował się fenomen kultury mazurskiej wspartej na luteranским protestantyzmie i archaicznym odmianie języka polskiego (dialekt mazurski), który trwał na uboczu państwa pruskiego niezakłócenie aż do drugiej połowy XIX w.¹⁴

Niemniej jednak początki końca oryginalnej kultury mazurskiej datują się już na pierwszą połowę XIX w., kiedy to pruscy królowie zamierzali zespolic w jedno wyznanie wszelkie protestanckie denominacje, w tym przeważający na Mazurach luteranizm. Jak powiada znawca problematyki Christopher Clark, polityka ta znacznie pogorszyła relacje władz prusko-niemieckich z ich mazurskimi poddanymi¹⁵. Kilka dziesięcioleci później polityka germanizacji Mazurów przyśpieszyła, w szczególności po zjednoczeniu Niemiec w 1871 r. Andreas Kossert zaznacza, że kształtowaniu się narodu niemieckiego [...] *towarzyszył wybuch szowinistycznego nacjonalizmu, który zmiotł wieloetniczne tradycje Prus, miały one [...] zostać uwolnione od skaży słowiańsko-polskiej [...] odmienności – im szybciej, tym lepiej*¹⁶. Wyrazem tej polityki był akt prawny nadprezydenta

¹¹ F. Schrijver, *Regionalism after Regionalisation: Spain, France and the United Kingdom*, Amsterdam 2006, s. 40, *UvA Proefschriften Ser.*

¹² J. Mańlek, *Zróżnicowanie etniczne Mazur w czasach nowożytnych*, „Masovia” 2000, t. 3, s. 5-14.

¹³ A. Kossert, *Prusy Wschodnie. Historia i mit*, przeł. B. Ostrowska, Warszawa 2009, s. 51.

¹⁴ J. Poniedziałek, „Ostatni Mohikanie” rodzimej kultury na „zdemazuryzowanych” Mazurach, „Sprawy Narodowościowe. Seria Nowa” 2012, z. 40, s. 201.

¹⁵ Ch. Clark, *Prusy. Powstanie i upadek 1600-1947*, przeł. J. Szkudliński, Warszawa 2009, s. 373.

¹⁶ A. Kossert, *Prusy Wschodnie...*, s. 163.

Prus Wschodnich Karla Wilhelma von Horna z 1873 r., w wyniku którego wyrugowano ze szkół, często i z kościołów, inne niż niemiecki języki¹⁷.

Polityka asymilacyjna przyniosła władzom znaczne sukcesy w postaci dość szybko postępującej germanizacji Mazurów, która znacznie przyspieszyła w pierwszych dziesięcioleciach XX w., w szczególności po dojściu do władzy w Niemczech narodowych socjalistów¹⁸. Postępy procesów germanizacyjnych widać na przykładzie zastępowania dialektu mazurskiego językiem niemieckim: jeszcze w 1890 r. Mazurzy mówiący własną odmianą polskiego stanowili 64,72% ludności mazurskich powiatów¹⁹, zaś w roku 1925 było to już tylko 16,25%²⁰. Mimo to przed wybuchem II wojny światowej w powiatach mazurskich Prus Wschodnich zamieszkiwało, jak się szacuje, od 350 do 500 tys. ludności etnicznie mazursko-polskiej, choć według [...] *niemieckiego spisu z 1925 r. liczbę Mazurów szacowano na 240 tys. osób*²¹. Wśród tej ludności zaczęły powstawać organizacje i partie polityczne dążące do ochrony interesów ludności mazurskiej, m.in. przez objęcie powiatów mazurskich regionalną autonomią. Chodzi tu w szczególności o powstałą w 1896 r. w Elku Mazurską Partię Ludową²² oraz założony w tym samym mieście w roku 1923 Masurenbund (Związek Mazurów)²³.

Po 1945 r. władze komunistycznej Polski, przejmując południowe powiaty Prus Wschodnich, postanowiły dokonać tzw. weryfikacji narodowościowej ludności rodzimej, starając się odsiać polskich Mazurów od Niemców bądź Mazurów zgermanizowanych. Władze komunistyczne uważały, jak podkreśla Grzegorz Strauchold, że mazurska ludność autochtoniczna to *de facto* Niemcy²⁴, których należy z Polski wysiedlić, gdyż nie da się już odwrócić procesu ich germanizacji²⁵. Mazurzy mieli zdecydować, czy są Polakami, czy Niemcami, często deklaracje narodowościowe niemieszczące się w ich światopoglądzie wymuszano. W ten sposób „zweryfikowano do polskości” 106 717 autochtonów, z której to liczby ok. 100 tys. Mazurów w latach 1950-1989 wyjechało do Niemiec²⁶.

¹⁷ Tenże, *Kronikarz zaginionego świata Mazur*, [w:] *Z dróg Erwina Kruka. Na 65. urodziny twórcy*, red. Z. Chojnowski, Olsztyn 2006, s. 141.

¹⁸ R. Traba, „*Wschodniopruskość*”. *Tożsamość regionalna i narodowa w kulturze politycznej Niemiec*, Olsztyn 2007, s. 390.

¹⁹ Powiaty: ostródzki, nidzicki, szczycieński, mrągowski, piski, giżycki, elcki i olecki.

²⁰ W. Pohorecki, *Mazurzy w Prusach Wschodnich*, „Sprawy Narodowościowe” 1932, nr 2-3, s. 170.

²¹ A. Sakson, *Mazurzy – dylematy tożsamości*, [w:] *Ślązacy, Kaszubi, Mazurzy i Warmiacy – między polskością a niemieckością*, red. A. Sakson, Poznań 2008, s. 284, *Ziemia Zachodnie*, 24.

²² W. Wrzesiński, *Ruch polski na Warmii, Mazurach i Powiślu w latach 1920-1939*, Olsztyn 1973.

²³ A. Szymanowicz, *Działalność Masurenbundu w Elku i Berlinie w latach 1923-1933*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie” 2005, nr 3, s. 321-333.

²⁴ G. Strauchold, *Komuniści wobec autochtonów ziem zachodnich i północnych*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie” 2000, nr 1, s. 101.

²⁵ *Wysiedlać czy repolonizować? Dylematy polskiej polityki wobec Warmiaków i Mazurów po 1945 roku*, red. T. Filipkowski, W. Gieszczyński, Olsztyn 2001.

²⁶ J. Szymoniczek, *Akcja łączenia rodzin na Ziemiach Zachodnich i Północnych w latach 1950-1959*, [w:] *Ziemia Odzyskana – Ziemia Zachodnie i Północne 1945-2005. 60 lat w granicach państwa polskiego*, red. A. Sakson, Poznań 2006, s. 156, *Ziemia Zachodnie*, 23.

W tym okresie do owej „demazuryzacji” Mazur przyczyniła się realizowana w praktyce polityka Polski Ludowej, którą Timothy Snyder zasadnie nazwał „etnicznym komunizmem”²⁷, zakładająca wytworzenie jednolitego etnicznie, socjalistycznego narodu polskiego, w którym odmienni etnoregionalnie Mazurzy nie znaleźli miejsca. Większość Mazurów, którzy nie wyjechali do Niemiec, uległa procesowi konwersji tożsamościowej polegającej na porzucaniu mazurskości, a nawet mazurskiej polskości na rzecz narodowej tożsamości niemieckiej²⁸.

W okresie PRL powołano do życia co najmniej kilkanaście organizacji chcących działać na rzecz mazurskiej ludności autochtonicznej oraz ochrony etnicznej i kulturowej odrębności regionu. Zaliczyć do nich można Instytut Mazurski, Komitet Mazurski, Tymczasową Radę Działaczy Miejsowego Pochodzenia czy Warmińsko-Mazurskie Towarzystwo Społeczno-Kulturalne (wszystkie w latach 40. i 50.). Warto wspomnieć o Stowarzyszeniu Społeczno-Kulturalnym „Pojezierze” czy próbie założenia w latach 80. Mazurskiego Zrzeszenia Kulturalnego²⁹. Wszystkie wyżej wymienione instytucje zakładane były i współkierowane przez etnicznych Mazurów.

Po przełomie roku 1989 na Mazurach bez Mazurów (etnicznych) również zaczęły powstawać i funkcjonować instytucje, zakładane przez „nowych” Mazurów, które mniej lub bardziej intensywnie działały na rzecz ocalenia i propagowania mazurskiego dziedzictwa kulturowego. Wypada tu wspomnieć o założonej w Giżycku w 1992 r. Wspólnocie Mazurskiej, również kierującej część wysiłków na odkrywanie i propagowanie rodzimej kultury mazurskiej, a także wypracowanie nowej kultury regionalnej i nowej tożsamości mazurskiej, w której etnoregionalna kultura Mazurów stanowiłaby jeden z elementów, obok wartości kulturowych grup ludności przybyłej na Mazury po 1945 r.³⁰ Powoływanie instytucji „nowych Mazurów” spotkało się ze zdecydowanym sprzeciwem części środowiska rodzimych mieszkańców regionu³¹. Obie wyżej wymienione instytucje kierowane są przez nowych mieszkańców Mazur, nie grupując członków ludności rodzimej.

Konieczne należy wspomnieć o instytucji, która powstała, by integrować mieszkających jeszcze dziś w regionie Mazurów, mam tu na myśli założone w 1992 r. Stowarzyszenie Mazurskie. Jego twórca Tadeusz Willan tak uzasadniał konieczność powołania takiej instytucji: *Wielu z nas mówi: jesteśmy Mazurami. Ani Niemcami, ani Polakami, lecz Mazurami [...]*³². Jak pisze Sakson, wraz z upływem czasu, pomimo początkowych deklaracji, [...] *stowarzyszenie przekształcało się w typową organizację*

²⁷ T. Snyder, *Rekonstrukcja narodów. Polska, Ukraina, Litwa, Białoruś 1569-1999*, przeł. M. Pietrzak-Merta, Sejny 2006, s. 312, *Ornamenty Historii*.

²⁸ J. Poniedziałek, *Od mazurskości do niemieckości – konwersja tożsamości ludności autochtonicznej z Warmii i Mazur*, [w:] *Mniejszości regionu pogranicza polsko-niemieckiego. Separacja, adaptacja, integracja, asymilacja*, red. B.A. Orłowska, K. Wasilewski, Gorzów 2012, s. 137-194.

²⁹ A. Czesła, *Słowo o Mazurskim Towarzystwie Ewangelickim*, [w:] *Z dróg Erwina Kruka...*, s. 177-182.

³⁰ W. Łukowski, *Stowarzyszenie „Wpólnota Mazurska” (1991-2003) – szkic do portretu*, „Masovia” 2003, t. 6, s. 81-92.

³¹ E. Kruk, *Mazurzy*, „Przegląd Polityczny” 1995, nr 29, s. 108.

³² Cyt. za: A. Sakson, *Mazurzy – dylematy tożsamości*, s. 288.

*mniejszości niemieckiej*³³. Stowarzyszenie reprezentuje obecnie niemieckich Mazurów, Niemców pochodzenia mazurskiego lub Niemców mieszkających dziś na Mazurach. Nie wypada również nie wspomnieć o Mazurskim Towarzystwie Ewangelickim działającym na rzecz ochrony i propagowania mazurskości jako etnoregionalnej wariacji kultury polskiej³⁴. Wymienione tu organizacje wpisują się w ten nurt regionalizmu, który zgodnie z przytoczoną na początku tekstu definicją można nazwać kulturowym, żadna nie wysuwa postulatów regionalnej autonomii. Organizacja ogniskująca swoją działalność wokół postulatu regionalnej autonomii dla Mazur powstała w 2011 r. w Mrągowie, jest to Ruch Autonomii Mazur.

RUCH AUTONOMII MAZUR W ŚWIEŹLE ANALIZY SOCJOLOGICZNEJ

W prowincjonalnym mazurskim miasteczku nad jeziorem Czos, w Mrągowie, 2 września 2011 r. powołany został do życia Ruch Autonomii Mazur. Do organizacji zapisało się już kilkadziesiąt osób (50)³⁵. Nie byłoby w tym nic dziwnego, podobnych instytucji chcących działać na rzecz Mazur są dziesiątki, gdyby nie to, że założyciele i członkowie nowo powstałej organizacji zażądali politycznej, gospodarczej i kulturowej autonomii dla regionu. Po kilku miesiącach obserwacji aktywności instytucji w mediach, świecie wirtualnym i na lokalnej scenie politycznej postanowiłem poddać ją naukowej analizie. Pierwszym krokiem było zbadanie portalu internetowego RAM, forum grupującego jego zwolenników (a także przeciwników), oraz dokumentów urzędowych i materiałów publicystycznych tam zamieszczanych. Analiza zasobów internetowych wydaje się ze wszech miar słuszna, albowiem jak zauważa David Silverman, [...] *Internet staje się głównym medium komunikacji opartej w większości na tekście*³⁶, stąd też zasadne wydaje się badanie tworzonych i umieszczanych na forum internetowym treści. Dodam, że analizy internetowych treści dokonałem zgodnie z zasadami netnografii wyłożonymi przez Roberta Kozinetsa³⁷, użyłem do tego nieinwazyjnej techniki analizy treści materiału zastanego³⁸. Analizie poddałem sześć oficjalnych dokumentów urzędowych (sta-

³³ *Tamże*, s. 289.

³⁴ J. Poniedziałek, „*Ostani Mohikanie*”...

³⁵ Liczba aktywnych członków RAM w porównaniu z kilkoma tysiącami działaczy Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego czy Związku Podhalan wydaje się niewielka, jednakże nie o liczebność tu chodzi, ale o typ formułowanych postulatów, chęć powołania regionalnej autonomii, co stanowi w regionie zupełną nowość. Jest to poza Ruchem Autonomii Śląska jedyna organizacja otwarcie nawołująca do obdarowania konkretnego regionu autonomią.

³⁶ D. Silverman, *Interpretacja danych jakościowych. Metody analizy rozmowy, tekstu i interakcji*, przeł. M. Głowacka-Grajper, J. Ostrowska, Warszawa 2007, s. 162.

³⁷ R. Kozinets, *Netnografia – badania etnograficzne online*, przeł. M. Brzozowska-Brywczyńska, Warszawa 2012, *Metodologia*.

³⁸ J.W. Paluchowski, *Metodologiczne problemy analizy treści a wykorzystanie komputerów w badaniach jakościowych*, „Prace Psychologiczne” 2000, nr 2263, s. 57.

tut, manifesty, plany działania) oraz jedenaście artykułów o charakterze publicystycznym umieszczonych na stronie internetowej RAM. Przeanalizowałem również 347 wpisów dokonanych przez sympatyków i przeciwników organizacji z forum RAM (64 zarejestrowane osoby) oraz 435 wpisów z forów internetowych „Gazety Olsztyńskiej”, dodatku olsztyńskiego „Gazety Wyborczej” (w szczególności wpisy pod artykułami dotyczącymi RAM), wm.pl – Forum Warmińsko-Mazurskiego Portalu Regionalnego oraz Mazury.info.pl (wpisy 76 osób).

Następnym krokiem była analiza dyskursu publicznego, a w szczególności medialnych doniesień i komentarzy dotyczących powstania i działalności RAM. Badałem artykuły prasowe z „Gazety Olsztyńskiej”, „Dziennika Zachodniego”, teksty z pism internetowych wPolityce.pl i Wierni Polsce, a także wywiady Radia Olsztyn oraz audycje Ośrodka TVP3 w Olsztynie (łącznie siedemnaście materiałów). Po dokonaniu tych analiz przeprowadziłem dwadzieścia siedem wywiadów pogłębionych z sympatykami autonomii mazurskiej, przedstawicielami partii politycznych i lokalnymi dziennikarzami³⁹. Cały zanalizowany materiał badałem z użyciem siatki analitycznej wywiedzionej z definicji regionalizmu umieszczonej w pierwszej części artykułu – poszukiwałem treści dotyczących: modelu tożsamości regionalnej, treści kształtującej się regionalistycznej ideologii, form samoorganizacji oraz podejmowanych przez instytucję działań. Podobnie postąpiłem w odniesieniu do analiz zgromadzonych wypowiedzi. Z uwagi na niereprezentatywność badanej próby oraz niewielką liczbę stałych uczestników dyskusji, a także niewielką liczbę przeprowadzonych wywiadów, nie pokusiłem się o statystyczną analizę zjawiska. Przyjąłem, że adekwatna w odniesieniu do przedmiotowej problematyki będzie analiza typologiczno-egzemplifikacyjna, pokazanie powtarzających się typów opinii zobrazowanych wybranym przykładem.

RUCH AUTONOMII MAZUR – NARODZINY ORGANIZACJI

Pomysłodawcą i współzałożycielem RAM jest Zbigniew Paliński, mrągowski drobny przedsiębiorca, on również został pierwszym przewodniczącym mrągowskiego stowarzyszenia. Jako katalizator powstania Ruchu wskazuje się społeczne niezadowolenie wyrosłe ze złej kondycji społeczno-gospodarczej regionu oraz wynikające z tego braki perspektyw na przyszłość. Działacze RAM w swoim manifestie piszą: *Od wielu lat obserwujemy brak poważnych inwestycji, powiększający się dystans naszego rozwoju gospodarczego wobec innych części Polski. Mamy najwyższy stopień bezrobocia oraz ludzi żyjących w ubóstwie, najgorszym jest brak perspektyw rozwoju [...]. Stopień degradacji gospodarczej regionu jest coraz bardziej widoczny i odczuwalny przez nasze społeczeństwo. Statystycznie mamy najwyższe bezrobocie, najniższe pensje w kraju*⁴⁰. Powyższe stwierdzenie przynajmniej częściowo znajduje odzwierciedlenie w statystykach pokazujących złą kondycję gospodarczą regionu: ponad dwudziestoprocentowe bezrobocie, niewiel-

³⁹ Zapisy wywiadów znajdują się w archiwum autora.

⁴⁰ *Początek*, Ruch Autonomii Mazur, [online] <http://rammragowo.manifo.com/początek>, 27 IV 2012.

ki, stanowiący zaledwie 75% średniego dla Polski wzrostu regionalnego PKB, stale rosnący dystans regionu do reszty kraju⁴¹. Region jest jednym z najuboższych w kraju (i całej UE), niemal jedna piąta mieszkańców jest uboga lub zagrożona ubóstwem, a średnie dochody stanowią tylko nieco ponad 80% średniej krajowej, zaś wynagrodzenia są aż o ok. 20% niższe niż średnio w Polsce⁴². Jak pokazują badania Joanny Kurach, powiaty wschodnich Mazur notują tylko ok. 65% średniego dla kraju PKB⁴³.

Owo zauważalne i odczuwalne upośledzenie gospodarcze regionu, owa „mazurska bieda” (określenie jednego z respondentów), wywołując stan społecznego niezadowolenia, sprawiło, że powstała organizacja mająca artykułować potrzeby biednych Mazur, skupiać wokół siebie niezadowolonych, chcących aktywnie działać, by temu zaradzić. W wywiadach niemalże wszyscy respondenci podkreślali znaczny poziom ubóstwa oraz niedorozwoju gospodarczego regionu. Jeden z działaczy podkreśla: *To bieda i gospodarcze zaniedbanie naszego regionu, właśnie Mazur sprawiło, że trzeba wziąć się do pracy, sprawy w swoje ręce i dbać o rozwój, przez inwestycje, no i autonomię* (M, 42)⁴⁴. Inny udzielający wywiadu mazurski autonomista stwierdza dobitnie: *Chcieliśmy, to znaczy chcemy pobudzić nasze Mazury do rozwoju, wyrwać się z biedy, niezawinionej przez tutaj, to jest mieszkańców [...] ale raczej brak programu dla Mazur [rządowego – przyp. J.P.], można powiedzieć bieda nas zorganizowała* (M, 56).

Działania na rzecz wydobycia regionu z biedy to główny cel, jaki sobie postawiono. Za mazurską biedę odpowiadają, jak się podkreśla, kolejne ekipy rządzące krajem. Pomimo jednoznacznie krytycznego stosunku do rządów RP, w szczególności tego kierowanego przez Donalda Tuska, założyciele organizacji zastrzegają, że nie są i nie będą partią polityczną. W jednym z wywiadów przewodniczący RAM stwierdza: *Mamy w naszych szeregach osoby o różnych zapastrywaniach politycznych i o różnym statusie społecznym, łączy nas chęć działania na rzecz Mazur. Naszym celem jest samowystarczalność gospodarcza regionu*⁴⁵. W apolityczność organizacji nie wierzą regionalni przedstawiciele głównych partii politycznych (PO i PiS, oraz SLD i PSL), wszyscy przepytывani przedstawiciele tych ugrupowań zgodnie podkreślali, że jest to kamuflowana autonomicznym pudrem nowa regionalna inicjatywa polityczna.

Założyciele organizacji nie kryją, że wzorują się na Ruchu Autonomii Śląska. Podczas wyjazdu do Katowic, jak sami przyznają, pobierali nauki u śląskich autonomistów, dodają również, że zamierzają szerzej czerpać ze śląskich wzorów i doświadczeń. W rozmowie ze mną Jerzy Gorzelik, przewodniczący RAŚ, potwierdził, że jego organizacja wspiera mazurskich autonomistów. Respondenci w wywiadach przyznają, że

⁴¹ *Warmia i Mazury 2020. Jaka droga do rozwoju?*, Warszawa 2010, s. 14.

⁴² J. Poniedziałek, *Warmińsko-mazurskie: perspektywy rozwoju*, Warszawa 2012, s. 28-29.

⁴³ J. Kurach, *Zróżnicowanie zamożności polskich regionów w świetle badań zbieżności SIGMA*, „Studia Regionalne i Lokalne” 2011, nr 4, s. 109.

⁴⁴ Cytowanie wypowiedzi respondentów będzie w tekście anonimizowane (na życzenie tychże), za cytatem znajdzie się M lub K na oznaczenie mężczyzny lub kobiety i liczba oznaczająca wiek respondenta.

⁴⁵ *Stowarzyszenie Ruch Autonomii Mazur*, Giżycko.wm.pl, [online] <http://gizycko.wm.pl/69614,Stowarzyszenie-Ruch-Autonomii-Mazur.html>, 31 III 2012.

to działania śląskich autonomistów były jedną z inspiracji przy tworzeniu mazurskiej organizacji, jak stwierdza jedna z działaczek: *Tak można powiedzieć, że to Ślązacy pokazali, jak można osiągać sukces, nie bać się krytyki i po prostu sięgać po swoje i tyle. Dużo słysząc o Śląsku i Ruchu Autonomii, to wzór, jak można dopiąć tego, co się chce, nawet wbrew politykom z Warszawy* (K, 25). Jednakże w rozmowie z dziennikarką „Dziennika Zachodniego” działacze mazurskiej instytucji uwypuklają różnice między postulatami śląskich i mazurskich autonomistów: *Kultura, tradycja – to ważne, ale dla nas liczy się gospodarka, zaznacza przewodniczący RAM*. Dalej dodaje: *Nie możemy równać się z bogatym Śląskiem. Jesteśmy zaniedbani, wisimy ciągle na kłamce Warszawy i mamy tego dość*⁴⁶. Przeciwdziałać temu ma przyznany Mazurom status regionalnej autonomii.

AUTONOMIA REGIONALNA WEDŁUG RAM

Autonomia dla regionu to zdaniem RAM jedyna droga do wyrwania Mazur z niezawinionej biedy. Organizacja wyklada własną jej definicję, i tak [...] *autonomia jest takim modelem funkcjonowania regionu, który znajduje się pomiędzy zwykłą samorządnością a federacją*. Podkreślając ułomność zwykłego samorządu terytorialnego, wskazuje się na jej źródła, czyli głównie uzależnienie finansowe władz i wspólnot samorządowych od budżetu centralnego. Kolejnym mankamentem rozwiązań samorządowych jest podkreślana prawna podległość tegoż władzom krajowym. Zło centralizmu tkwi w tym, jak podkreślają ludzie skupieni wokół RAM, że: *Władze krajowe mogą bez zahamowań zmieniać przepisy dotyczące codziennego funkcjonowania miasta, gminy, powiatu i województwa, o ile mieści się to – w bardzo ogólnych – normach Konstytucji. Posłowie i senatorowie mogą uchylać prawo, które bezpośrednio dotyczy samorządów, bez konsultacji z nimi i bez myślenia o przyszłości*⁴⁷. W zawartych wyżej postulatach zauważyć można podobieństwa do tych sformułowanych przez elcki Masurenbund przez niemal stu laty⁴⁸.

Natomiast jak pokazują badania współczesnego regionalizmu na Warmii i Mazurach, żadna inna organizacja, ruch społeczny czy środowisko nie żąda dla regionu autonomii⁴⁹. Stanowczo i zdecydowanie od jakichkolwiek planów autonomii dla Mazur odcinają się główne partie polityczne w regionie, jedne traktując takie plany jak idiotyczną fanabериę (PSL, SLD), inne jak niebezpieczną ekonomicznie dla regionu (PO) czy dywersyjną działalność ukrytych niemieckich ziomkostw, mającą na celu oddanie Mazur państwu niemieckiemu (PiS). Choć dodać należy, że działacze regionalnej PO, dostrzegając mankamenty obecnego centralistycznego porządku w Polsce, jeszcze niedawno sami postulowali zwiększenie poziomu usamorządowienia regionu poprzez zwiększenie politycz-

⁴⁶ A. Minorczyk-Cichy, *RAŚ wzorem dla Mazur. Też chcą autonomii, a my im pomożemy*, „Dziennik Zachodni” 2011, 16 IX, s. 3.

⁴⁷ *Co to jest autonomia? Czym różni się od samorządności?*, Ruch Autonomii Mazur, [online] <http://rammagowo.manifo.com/co-to-jest-autonomia-czym-rozni-sie-od-samorzadnosci>, 4 IV 2012.

⁴⁸ A. Szymanowicz, *Działalność Masurenbundu...*, s. 321-333.

⁴⁹ J. Poniedziałek, *Regionalizm na Warmii i Mazurach*, „Studia Regionalne i Lokalne” 2011, nr 4, s. 51-67.

nej i finansowej podmiotowości wojewódzkiego sejmiku mającego stać się Regionalnym Parlamentem⁵⁰. Badani działacze RAM zgodnie podkreślają, że chcą autonomii dla regionu w zaproponowanym przez siebie kształcie, albowiem jak zauważył jeden z nich: *Po prostu my do tej autonomii mamy prawo, jako obywatele Polski, a przede wszystkim mieszkańcy naszego regionu, chcemy sami się po prostu rządzić, ale tak naprawdę* (M, 42).

Postrzegany i odczuwany brak podmiotowości politycznej wspólnoty regionalnej (Mazury) i lokalnej (Mrągowo) skłonił twórców RAM do odrzucenia modelu samorządowego jako nieefektywnego i niekorzystnego dla mieszkańców rozwiązania ustrojowego, które uniemożliwia sprawne zarządzanie regionem. W zamian proponuje się regionalną autonomię, dzięki której można by przeciwdziałać biedzie będącej skutkiem politycznego i ekonomicznego uzależnienia od Warszawy. Działacze RAM podkreślają, że dzięki statusowi autonomicznemu większość ważnych dla regionu spraw załatwiałoby się „we własnym gronie”. Podkreśla się, że *Ludzie stąd decydowaliby o rozdziale pieniędzy, o podatkach, o sprawach wewnętrznych, kulturze, sporcie, edukacji czy służbie zdrowia*. Członkowie i sympatycy organizacji twierdzą, że dzięki autonomii nikt nie narzucałby mazurskim dzieciom [...] *o jakich bohaterach historycznych muszą się uczyć, a jakie wydarzenia pamiętać*⁵¹.

Pomimo początkowych deklaracji o ekonomicznych przesłankach utworzenia organizacji, w deklaracjach jej założycieli i członków odnaleźć można wątki regionalizmu politycznego – odczuwane upośledzenie polityczne i konieczność politycznego upodmiotowienia wspólnoty regionalnej. Wyrazem takiej podmiotowości ma być, jak stwierdził przewodniczący Ruchu w wywiadzie udzielonym dziennikarzowi Radia Olsztyn, własny budżet i ustanowienie regionalnego parlamentu z mocą stanowionego regionalnego prawa wraz z regionalnym rządem, który by to prawo wprowadzał w życie. Respondenci podkreślają, że autonomia mazurska miałaby sens, gdyby *W regionie był taki powiedzmy Sejm nasz własny, z władzą rządu regionalnego i środkami finansowymi, bo bez tego nie ma niezależności, autonomii nie ma bez takich atrybutów, jak ma państwo, ale autonomia to większa i lepsza niezależność w państwie* (M, 56).

Formalnym początkiem było zarejestrowanie RAM w olsztyńskim sądzie. Organizacja przyjęła statut, w którym zapisano, że Ruch będzie wspierał [...] *działania na rzecz autonomii społeczno-ekonomicznej regionów Rzeczypospolitej Polskiej*⁵². Chodzi tu o całkowitą zmianę ustroju kraju, nie zaś tylko o partykularny interes jednego regionu. Rzecz jasna skupieni wokół RAM chcą dążyć głównie do ustanowienia autonomicznego regionu Mazur.

Z deklaracji ideowej oraz przeprowadzonych wywiadów dowiedzieć się można, że dążenia autonomizacyjne wynikają przede wszystkim z niezadowolenia z efektów „rzekomo decentralizacyjnej” reformy wprowadzonej w życie w roku 1999, która powołała do istnienia m.in. województwo warmińsko-mazurskie. Zdaniem mrągowskich regio-

⁵⁰ Tenże, *Warmia i Mazury – pomiędzy administrowaniem a regionalną podmiotowością*, [w:] *Zarządzanie w samorządzie terytorialnym*, red. A. Kołomycew, B. Kotarba, Rzeszów 2012, s. 53.

⁵¹ *Co to jest autonomia...*

⁵² *Statut*, Ruch Autonomii Mazur, [online] <http://rammrągowo.manifo.com/statut>, 1 III 2012.

nalistów *Autonomia jest lepszym rozwiązaniem niż obecny model samorządu, który tak naprawdę ma niewiele wspólnego z pierwotnymi założeniami*⁵³. Z opublikowanej deklaracji wyczytać można, że autonomia jest swego rodzaju wyrazem niechęci wobec „centralizmu warszawskiego”, który jest szkodliwy dla wszystkich regionów Polski, w szczególności zaś tak specyficznego i unikatowego jak Mazury właśnie. One to, jak zakładają mrągowscy założyciele RAM, [...] *autonomicznie będą się rozwijały optymalnie, a nie według wytycznych z Warszawy*⁵⁴. Mazurska autonomistka ze smutkiem stwierdza: *Samorząd zepsuto, podległość i odległość Warszawy powoduje, że ani my tu nie możemy działać, ani oni tam nie chcą dla regionu naszego pracować. To można zmienić, a pytanie jak [...] no oczywiście przez prawdziwą samorządność, czyli autonomię dla Mazur i dla innych regionów i województw też. To po prostu jest lepsze rozwiązanie* (K, 41). Działacze wierzą w pewien stopień regionalnego samostanowienia w ramach państwa polskiego. Piszą, że po wprowadzeniu autonomii będą [...] *sami decydowali o tym, co jest dla Mazur najważniejsze – od podstawowych kwestii gospodarczych po ordynację wyborczą*⁵⁵.

Przyjmuje się, że *Autonomia nie polega na oderwaniu się od państwa*. Działacze deklaruja, że pewna część kompetencji [...] *pozostanie w rękach władz Rzeczypospolitej, między innymi dyplomacja, wojsko i polityka monetarna*⁵⁶. Przyjmowanym przez RAM wzorem, co podkreślają władze organizacji, są autonomiczne wspólnoty hiszpańskie⁵⁷. Przeszczepienie na grunt Polski rozwiązań hiszpańskich nie godzi w interes Polski ani nie jest zagrożeniem dla integralności państwa, albowiem jak stanowi statut organizacji, działania RAM mające w efekcie doprowadzić do [...] *autonomii społeczno-ekonomicznej Mazur nie zmierzają do zmiany granic państwowych*⁵⁸. W RAM z naciskiem stwierdza się: *Chcemy Mazur mazurskich, ale nie niemieckich czy innych, Mazury autonomiczne, ale tylko w państwie polskim, w Polsce, bo my też jesteśmy Polakami i patriotami. Nic przeciwko Polsce, tylko przeciwko ustrojowi centralnemu* (M, 45). Przynajmniej w sferze deklaratywnej jest to więc organizacja regionalistyczna o charakterze autonomizacyjnym, nie zaś separatystyczny ruch społeczny, dążący do pełnego państwowego samostanowienia czy odłączenia się od Polski i włączenia do innego państwa.

JAK ROZWIJAĆ MAZURY GOSPODARCZO, CZYLI Z CZEGO FINANSOWAĆ AUTONOMIĘ REGIONU

Jednym z rozwiązań wynikających z regionalnej autonomii, przeciwdziałających regionalnemu zapóźnieniu gospodarczemu, miałyby być zatrzymanie transferów finan-

⁵³ *Po co nam autonomia*, Ruch Autonomii Mazur, [online] <http://rammragowo.manifo.com/po-co-autonomia,1> III 2012.

⁵⁴ *Tamże*.

⁵⁵ *Tamże*.

⁵⁶ *Tamże*.

⁵⁷ P. Sobolewski, *Powstał Ruch Autonomii Mazur*, „Gazeta Olsztyńska” 2011, 20 IX, s. 3.

⁵⁸ *Statut...*

sowych z regionu do budżetu centralnego poprzez zostawienie podatków płaconych przez mieszkańców Mazur w regionie. RAM-owcy przyjmują, że [...] *pieniądze, które wypracują mieszkańcy naszego regionu, pozostaną do naszej dyspozycji. Mieszkańcy tej ziemi będą decydowali o podziale tych środków finansowych*⁵⁹. Udzielający wywiadu niemalże zgodnym chórem podkreślali to, na co szczególnie dobitnie wskazała jedna z respondentek: [...] *tylko nasze podatki w naszych kieszeniach mogą być sprawnie wydane, a teraz nasze środki idą do Warszawy, potem pomniejszone wracają, i to ma być dobre rozwiązanie? Podatki mieszkańców Mazur w regionalnym budżecie pomogą się rozwijać* (K, 43).

Źródłem przyszłego regionalnego dobrobytu w autonomicznych Mazurach ma być zintensyfikowanie lokowania w regionie bezpośrednich inwestycji zagranicznych. Dziś w tym względzie region jest znacznie zapóźniony. Stan ów, tak eksponowany przez mazurskich autonomistów, znajduje potwierdzenie w regionalnych statystykach gospodarczych. W ostatnich siedmiu latach region przyciągnął zaledwie 1% wszystkich bezpośrednich inwestycji zagranicznych w kraju, co dawało tylko 75 euro na głowę mieszkańca, to aż 47-krotnie mniej niż liderzy w Polsce (np. mazowieckie), ogólne nakłady inwestycyjne z udziałem środków krajowych to tylko 80% średniej krajowej *per capita*⁶⁰. Winę za ten stan zdaniem RAM ponosi antyregionalistyczna polityka władz krajowych, które nie zachęcają inwestorów zagranicznych do lokowania przedsięwzięć na Mazurach. Wręcz przeciwnie, zniechęcają ich po to, by poważni inwestorzy lokalizowali swoje firmy właśnie w „Centrali”. Z ust Romana Koziatka, wiceprzewodniczącego RAM, można usłyszeć, że o przyciąganiu inwestorów przyszłe władze autonomicznego regionu będą [...] *rozmawiać z Litwinami, Rosjanami i Niemcami*. Jak dodaje wiceprzewodniczący: *Tylko oni zapewnią nam rozwój*⁶¹. Pozostali mazurscy autonomiści zdają się podzielać w tym względzie poglądy swojego kierownictwa, oto symptomatyczna w tym względzie wypowiedź: *Tylko inwestycje z zagranicy, i to bliskiej, nas rozruszają, mówię o Rosjanach z Kaliningradu, może i inwestorzy z Litwy, warto by pomyśleć nawet o Chinach, oni mają pieniądze, nie ma się czego bać, my [autonomia mazurska – przyp. J.P.] moglibyśmy się tak specjalizować i ich przyciągać* (M, 45).

Analiza zgromadzonych materiałów empirycznych pokazała, jakie są pomysły na specjalizację gospodarczą Mazur proponowane przez mrągowskich działaczy. To lokalizacja w regionie socjalnych domów opieki nad ludźmi w podeszłym wieku, placówek o wysokim standardzie, które gościłyby w swoich progach zamożnych emerytów z zachodniej części Europy. Gospodarka regionu rozwinie się lepiej, gdy uruchomi się program taniego budownictwa mieszkaniowego, utworzy się sieć nowych turystycznych szlaków wodnych oraz pozyska się z budżetu centralnego specjalne dopłaty wyrównawcze, które należą się mieszkańcom regionu z powodu srogich mazurskich zim. Kolejny pomysł na rewitalizację ekonomiczną regionu to zmiana sposobu uchwalania prawa

⁵⁹ *Po co nam autonomia...*

⁶⁰ M. Żuber, *Raport Polska 2011. Gospodarka – społeczeństwo – regiony*, Warszawa 2011, s. 18.

⁶¹ P. Sobolewski, *Powstał Ruch...*, s. 3.

dotyczącego gospodarki regionalnej. Centralistyczny sposób uchwalania prawa gospodarczego takiego samego dla wszystkich regionów jest szkodliwy dla Mazur, dlatego też RAM chce, by prawo stanowione było na poziomie regionu i dostosowane do specyfiki i potrzeb regionalnych.

TOŻSAMOŚĆ REGIONALNA A MAZURSKA AUTONOMIA

Działacze Ruchu chcą regionalnej autonomii nie tylko ze względów czysto ekonomicznych czy nawet politycznych, chcą jej również z uwagi na regionalną specyfikę kulturową Mazur. Odrębność kulturowa i historyczna wyróżnia region w Polsce, natomiast jest przez władze centralne niezauważana, co przejawia się np. w narzucaniu mieszkańcom regionu jednolitego „warszawskiego” kanonu kulturowego. Wszyscy respondenci zgodnie eksponowali, że są kulturowo od reszty Polski odmienni, zaś owa odmienność winna być chroniona specjalnym statusem – regionalną autonomią. W tym względzie większość wypowiedzi podobna jest do słów kobiety zaangażowanej w działanie na rzecz autonomicznych Mazur: *My mamy przez historię pogmatwaną inną kulturę, inne zapatrywania od reszty [Polski – przyp. J.P.], w szczególności od centralnej Polski, nawet jak stamtąd pochodzimy. Jesteśmy, tak powiem, odmienni przez kulturę, i przez zróżnicowanie, tak to można określić, społeczne* (K, 43).

To samo działacze podkreślają w swoich oficjalnych dokumentach czy odezwach i manifestach. Mazurscy autonomiści piszą: *Kultura Mazur nie jest przecież taka sama jak kultura polska, dlatego warto zadbać o jej jak największą ochronę i poznanie przez większą liczbę ludzi, również przez mieszkańców tej ziemi, którzy pochodzą z innych stron Polski*⁶². Możliwości propagowania i ochrony regionalnego dziedzictwa kulturowego tkwią w przemodelowaniu systemu edukacji. Centralistyczny system instytucji edukacyjnych, wykorzystując mechanizmy przemocy symbolicznej, narzuca jeden, „centralnopolski” model wychowania, rugując regionalne odmienności mazurskiego dziedzictwa historycznego i kulturowego. W nowym autonomicznym regionie, oddolnie konstruowany proces dydaktyczny sprawi, że [...] *mazurskie dzieci będą uczyły się nie tylko historii Polski, ale też dziejów naszego regionu. [...] Zachowamy naszą tożsamość, jeśli system edukacji stworzą ludzie, którzy znają charakter ludzi mieszkających na Mazurach*⁶³. Postulaty badania, zachowania i propagowania przeszłej i współczesnej specyfiki kulturowej regionu są, jak podkreśla Bożena Domagała, rdzeniem programu i motorem działań olsztyńskiej organizacji regionalistycznej Wspólnoty Kulturowej „Borussia”⁶⁴. Podobne cele, jak zauważa Wojciech Łukowski, przyświecają gżyżyckiej

⁶² *Co przeciętny mieszkaniec zyska na autonomii?*, Ruch Autonomii Mazur, [online] <http://rammragowo.manifo.com/co-przecietny-mieszkaniec-regionu-zyska-na-autonomii>, 27 IV 2012.

⁶³ *Tamże*.

⁶⁴ B. Domagała, *Mniejszość niemiecka i Wspólnota Kulturowa „Borussia” wobec niemieckiego dziedzictwa kulturowego Warmii i Mazur*, [w:] *Wspólne dziedzictwo? Ze studiów nad stosunkiem do spuścizny kulturowej na Ziemiach Zachodnich i Północnych*, red. Z. Mazur, Poznań 2009, s. 585-610, *Ziemie Zachodnie*, 22.

Wspólnocie Mazurskiej⁶⁵ oraz wielu mniejszym organizacjom. Żadna nie chce natomiast czynić tego poprzez nadanie Mazurom autonomicznego statusu.

W zależności od badania socjologicznego, z regionem identyfikuje się od 50% aż do ponad 70% badanych jego mieszkańców, nie stroniąc od określania siebie mianem Mazurów⁶⁶. To bardzo istotne, zważywszy na fakt, że jak pisałem wcześniej, rdzennych Mazurów w regionie zostało tylko ok. 20 tys., w większości przynależących do stowarzyszeń mniejszości niemieckiej, a tylko nieliczni tworzą instytucje chroniące mazurskie dziedzictwo kulturowe. Fakt ów w swoich badaniach potwierdza Andrzej Sakson, wybitny znawca problematyki mazurskiej⁶⁷. Z tą samą sytuacją mamy do czynienia w przypadku działaczy opisywanej tu organizacji, jak wskazuje jeden z nich: *Nikt z nas nie jest tym Mazurem, autochtonem mazurskim jeszcze z rodziny, sprzed wojny, ale Mazurami jesteśmy, bo tu mieszkamy i przywiązanie do regionu jest wysokie. Tak my jesteśmy teraz prawdziwymi Mazurami* (M, 37). W RAM uważa się, że tożsamość mieszkańców regionu zagrożona jest przez czynniki zewnętrzne, procesy ujednolicającej globalizacji czy antyregionalną politykę kulturową państwa polskiego. *Teraz trzeba wszystko robić, by tą naszą mazurską tożsamość chronić przed globalizacją i napływem innej kultury przez choćby Internet czy telewizję – zaznacza jedna z respondentek – ale też przed takim trochę, jak to określić, wynarodowieniem czynionym przez Warszawę i to nierozumienia Mazur* (K, 42).

W celu zapobieżenia procesom zanikania i obumierania regionalnej kultury należy zdaniem RAM zdecentralizować politykę kulturalną i aby ten proces umocnić, trzeba ustanowić regionalną autonomię. Status ten bowiem [...] *pozwoli lepiej chronić mazurską tożsamość: kulturę, język, obyczaje i historię*. Twierdzi się, że historia i tradycja Mazur jest specyficzna, piękna i bogata, jednakże ich pielęgnowanie [...] *nie jest niestety możliwe wtedy, gdy Polacy z Krakowa, Łodzi czy Warszawy decydują o tym, czego uczą się dzieci w mazurskich szkołach, jakie instytucje kulturalne dostają dofinansowanie i jakie rocznice są obchodzone uroczystie, a które są przemilczane*⁶⁸. Wśród celów wpisanych w statut organizacji odnaleźć można zapis mówiący o tym, że działania RAM nakierowane są na [...] *pogłębianie tożsamości regionalnej wśród mieszkańców Mazur*⁶⁹.

Określenie specyfiki kulturowej Mazur przez mrągowskich autonomistów jest dość mgliste, nawet pomimo tego, że działacze RAM wymieniają elementy kultury regionalnej, takie jak: odrębny język, historia i tradycja. Są to, jak się podkreśla, podstawowe składowe mazurskiej tożsamości. Niemniej jednak pewien obraz tej tożsamości można wypreparować. Skupieni wokół Ruchu przyznają, że społeczność regionu tworzą przybysze z innych części kraju, którzy po 1945 r., po przejęciu Mazur przez komunistycz-

⁶⁵ W. Łukowski, *Społeczne tworzenie ojczyzn. Studium tożsamości mieszkańców Mazur*, Warszawa 2002, s. 243-249.

⁶⁶ J. Poniedziałek, *Postmigracyjne tworzenie tożsamości regionalnej. Studium współczesnej warmińskomazurskości*, Toruń 2011, s. 384-385, *Przestrzenie Życia Społecznego*.

⁶⁷ A. Sakson, *Od Kłajpedy do Olsztyna. Współcześni mieszkańcy byłych Prus Wschodnich: Kraj Kłajpedzki, Obwód Kaliningradzki, Warmia i Mazury*, Poznań 2011, s. 741-758, *Ziemia Zachodnie*, 25.

⁶⁸ *Co przeciętny mieszkaniec regionu...*

⁶⁹ *Statut...*

na Polskę, osiedlili się tu dobrowolnie bądź pod większym lub mniejszym przymusem. Ich potomkowie, wrastając w nową ziemię, zakorzenili się tu, stając się „prawdziwymi Mazurami”. Żywa jest jednak pamięć i świadomość tego, że z regionu po II wojnie światowej etniczni Mazurzy zostali w większości wypędzeni. Jak podkreśla każdy niemalże z respondentów: *Mogę powiedzieć, że jestem Mazurem, bo to moja mała ojczyzna, mazurska kraina jest mi najbliższa. Tu wszyscy tacy jak my, Mazurzy z różnych części świata i Polski, teraz na Mazurach mają swój dom* (M, 56). Sympatyk Ruchu na forum internetowym prowadzonym przez organizację wyłożył sens i rdzeń współczesnej „mazurskości” mieszkańców regionu. Posługujący się nickiem Mazur LVI mężczyzna napisał: *Jestem Mazurem mówi o sobie coraz więcej ludzi urodzonych na tej ziemi po 1945 roku, a także ich dzieci i wnuki. Tu mamy groby naszych rodziców, a często i dziadków. Oczywiście nie brakuje różnego rodzaju „mądrych inaczej”, którzy odmawiają nam tego prawa, ale niech to pozostanie ich problem* (wpis z 3 października 2011, forum Ruchu Autonomii Mazur).

Działacze RAM dostrzegają tę mazurską wielokulturowość, widzą jej bogactwo, ale i zagrożenia, które mogą z niej płynąć, np. brak współpracy z członkami grup mieszkańców, których przodkowie przybyli na Mazury z różnych części Polski, a nawet świata, wynikająca z tego niechęć czy nawet etniczna i religijna nienawiść. Chcąc się temu przeciwstawić, Ruch jako cel stawia sobie [...] *współuczestniczenie w integracji wszystkich zamieszkujących Mazury, bez względu na opcje etniczne oraz wykorzystanie ich różnorodności do budowy twórczego i nowoczesnego regionu*⁷⁰. Te procesy integracyjne mają mieć zupełnie inny charakter niż integracja promowana przed 1989 r., która miała charakter polonizacyjnej akulturacji niepolskich grup mieszkańców regionu tudzież tych, którzy przynależeli do grup etnoregionalnych Warmiaków i Mazurów⁷¹. Integracja regionalna proponowana przez RAM ma mieć charakter integracji wielokulturowej, gdzie nie ma miejsca na kulturową dominację jakiegokolwiek narodu czy grupy etnicznej. W mazurskości *made in RAM* mieści się również dziedzictwo historyczne i kulturowe grup ludności (Polaków, Mazurów, Niemców, Prusów) mieszkających w regionie przed 1945 r. Ten komponent mazurskiej kultury nazywany jest „dziedzictwem przodków”. Co charakterystyczne, regionalistyczna ideologia i takież dyskurs kształtowane przez mrągowskich regionalistów pozbawione są antyniemieckich fobii. *Wszyscy jesteśmy Mazurami, pochodzenia polskiego, niemieckiego czy nawet białoruskiego, to nieważne, byle było przywiązanie do regionu* (M, 42). Docenia się i szanuje „wszystkich Mazurów”, nawet tych, którzy współcześnie w regionie nie mieszkają. Jak podkreśla się w RAM, niezwykle ważne jest [...] *utrzymywanie z diasporami Mazurów kontaktów kulturowych i ekonomicznych oraz podtrzymywanie wśród nich więzi ze stronami ojczystymi*⁷². Podsumowując ten wątek, zacytuję jedną z mazurskich autonomistek: *Trzeba docenić niemiecką przeszłość regionu, Niemców się nie bać, pozwolić im na przyjazdy i przywiązanie do Mazur. Teraz to tylko do czegoś dla nas dobrego może prowadzić taka wymiana* (K, 42).

⁷⁰ Początek...

⁷¹ J. Poniedziałek, *Postmigracyjne tworzenie tożsamości...*, s. 233-301.

⁷² *Statut...*

Pomimo braku jasnych cech współczesnej mazurskiej kultury i tożsamości można rzec, że dla działaczy i sympatyków RAM składają się one z elementów kultur narodowych i regionalnych, których nosicielami są współcześni mieszkańcy regionu. To kultura wieloelementowa, która przez kilkadziesiąt lat stworzyła nową mazurską tożsamość, zaś dzisiejsi mieszkańcy, socjalizowani m.in. dzięki pokoleniowej transmisji tej kultury, stali się prawdziwymi Mazurami. Kultura i tożsamość mazurska są specyficzne i różnią się od standardowej kultury i tożsamości polskiej, zaś ta odrębność to powód, by region objąć autonomicznym statusem, co pozwoli chronić mazurską specyfikę kulturową.

DZIAŁALNOŚĆ RAM I ODDZIAŁYWANIE ORGANIZACJI

Sfera praktycznych działań, wcielanie w życie formułowanych regionalistycznych postulatów (regionalistyczna praxis), z uwagi na niedługi czas funkcjonowania organizacji, to zauważana przez działających w RAM słabość stowarzyszenia. Jak sami deklarują: *Wolelibyśmy najpierw czegoś dokonać i tym się chwalić, niż tylko wyjaśniać, po co powstaliśmy i co chcemy osiągnąć*⁷³. W jednym z wywiadów podkreślono: [...] *może niewiele zdziałaliśmy, ale najpierw pomysł, plany, potem czynny. Sam pomysł na autonomię to jest w Polsce dzisiaj akt takiej odwagi* (M, 56). Jednym z poważniejszych dotychczasowych dokonań mazurskich autonomistów było samo powołanie do życia Ruchu Autonomii Mazur oraz wypracowanie założeń ideowych i celów organizacji. Aby finansować przyszłą bardziej intensywną działalność, założono i zarejestrowano fundację o nazwie GENEÓ. Duża część aktywności mazurskich autonomistów skupiona jest na przyciąganiu i zainteresowaniu inicjatywą mediów regionalnych, rzadziej krajowych.

Krótki czas funkcjonowania organizacji skutkuje opisanym wyżej brakiem szerzej zakrojonych konkretnych działań. Pomimo młodości organizacji, jej istnienie wzbudziło żywe zainteresowanie regionalnych internautów. Zwolennicy autonomii Mazur sympatyzujący z ruchem reprezentują dwa typy postaw. Pierwsza opiera się na kryteriach ekonomicznych – Mazury powinny być autonomiczne, bo tylko ten status pozwoli regionowi dzięki własnemu prawu, budżetowi i własnej polityce wydobyć się z biedy i skończyć z „warszawsko-centralną” kolonizacją regionu. Typową wypowiedzią jest wpis internauty Aleksa, który rozprawia o korzyściach płynących z autonomii i konieczności objęciem Mazur statusem autonomicznym. W jednym zdaniu wyklada postulat gospodarczego regionalizmu autonomizacyjnego, autonomia jest konieczna i *RAM podaje swoje powody* [dla których stara się o autonomię – przyp. J.P.] – *gospodarka, którą można zreformować, a tym samym naprawić* (wpis z 24 września 2011, forum mazury.info.pl). Do postaw aprobujących autonomię można zaliczyć również te wsparte argumentacją etniczną. Jedni chcą autonomii, bo pomimo pochodzenia z rodzin, które osiedliły się w regionie po 1945 r., czują się Mazurami i swoją nową kulturową mazurskość chcą chronić właśnie poprzez autonomię. Internauta o nicku PIT, deklarujący się jako gorący zwolennik autonomicznego regionu, zaciekle wyklóca się z tymi,

⁷³ *Stowarzyszenie Ruch Autonomii...*

którzy twierdzą, że region nie może być autonomiczny choćby z uwagi na brak „prawdziwych” Mazurów. Pisze: *A co z tego, że ponoć Mazurów już nie ma? A nie wpadło wam do pustych główek, że właśnie po 60 latach z kotła zaczyna wylinać się nowa grupa ludzi, którzy o sobie powiedzą, że są Mazurami?* (wpis z 20 września 2011, forum „Gazety Olsztyńskiej”). Są też, nieliczne, trzeba przyznać, głosy tych, którzy deklarując się jako etniczni Mazurzy, opowiadają się za autonomią. Internauta Krzysiek, twierdzący, że pochodzi z rodziny autochtonów, pisze: *Pochodzę z Mikołajek, tu się urodziłem, wychowałem i wykształciłem (UWM), dla swojej małej ojczyzny zrobię wszystko, albowiem z dziada pradziada jestem Mazurem i wiem, co jest dla mnie najlepsze, dlatego popieram RAM* (wpis z 21 września 2011, forum wm.pl).

Kolejny typ postaw to stanowiska przeciwników autonomii. Pierwszy wyabstrahowany typ postawy przeciwnej opiera się na kryteriach ekonomicznych – Mazury są zbyt biedne, by być autonomiczne, muszą być dotowane przez budżet centralny. Forumowicz o nicku extand opisuje, cytując dane GUS, zapóźnienie gospodarcze regionu, by odrzucając całkowicie pomysł autonomii, skonstatować: *Nie ma co się oszukiwać, rzeczywistość jest brutalna: nie ma podstaw ekonomicznych, to nie ma też podstaw do snucia jakichkolwiek utopijnych planów o samowystarczalności i autonomii!!!* (wpis z 11 października 2011, forum Mazury.info.pl). Innym typem postaw przeciwnych są te, których reprezentanci podpierają swoje opinie argumentami o charakterze etnicznym. To przeciwnicy autonomii deklarujący się jako gorący patrioci, przekonani o odwiecznej polskości regionu i konieczności jego obrony. Autonomia dla nich to zamach na polskość i integralność oraz niepodległość państwa polskiego. Internauta podpisany Piotr Hlebowicz sugeruje, by twórcy RAM udokumentowali swoje „prawdziwe pochodzenie”, stanowczo sprzeciwia się autonomii, dywaguje na temat polskości regionu, braku miłości do ojczyzny u regionalistów, by na końcu stwierdzić: *Ten „pan ogrodnik” [przewodniczący RAM – przyp. J.P.] niech jedzie do swojej ojczyzny – do haimatu. Ciekawe, czy towarzysza Merkel pozwoli mu w Niemczech na jakiekolwiek autonomię...* (wpis z 4 października 2011, forum „Gazety Olsztyńskiej”). Ostatnim typem postaw sprzeciwiających się autonomii regionu są te, znów trzeba stwierdzić, że dość nieliczne, które reprezentują forumowicze twierdzący, że są „prawdziwymi etnicznymi Mazurami”. Tu twierdzi się, że region nie może być autonomiczny, bo nie mieszkają już w nim mazurscy autochtoni. Forumowicz brunelpl, którego odpowiedź w tym wymiarze jest typowa, stwierdza (pisownia oryginalna): *Ilu przedwojennych rodowitych mazurów przyznało się do polskości? Przed wojną w znacznej większości to byli Prusacy, którzy deklarowali się jako Niemcy. Część zginęła w czasie wojny, ci co nie uciekli przed frontem zostali rozstrzelani przez Radzieckich oprawców. Zachowała się garstka rodowitych mazurów, która pozostała, lub rodziny mieszane, których ominęła zemsta Stalina. Tereny te zostały po wojnie zasiedlone przez polskich repatriantów ze wschodu, przesiedleńców akcji „Wisła” oraz napływowej ludności z całej polski. I teraz ten tygiel miałby być „Autonomią Mazur”. Śmiechu warte* (wpis z 22 września 2011, forum Mazury.info.pl). To główne typy postaw reprezentowanych przez internautów, dyskutujących na analizowanych forach o autonomii regionu czy powstaniu RAM.

W regionalnej polityce powstanie organizacji potraktowano jako inicjatywę polityczną, mającą dać jej twórcom dobry start w wyborach lokalnych i regionalnych. Jak

wspominałem, w zależności od partii inaczej powstanie tej inicjatywy interpretuje lewica i ludowcy (lekceważenie), narodowa prawica (zamach na polskość regionu) oraz rządząca centroprawica (inicjatywa mogąca zakłócić dobre stosunki z władzami centralnymi, co skutkować może zmniejszeniem pomocy finansowej dla regionu). Jednakże ani regionalni i lokalni politycy, ani regionalne i lokalne media nie wróżą RAM świetlanej przyszłości, traktując inicjatywę jak przejściową ciekawostkę. Na pewno powstanie Ruchu Autonomii Mazur odnotowały kręgi związane z narodowo-katolicką prawicą. Przykładowo prawicowy portal wPolityce.pl „wykrył”, że mrągowscy regionaliści muszą mieć powiązania z Ziomkostwem Niemieckim (nie podano jakim), dodatkowo gloryfikują hitlerowski etap historii regionu. O tym wszystkim świadczy przyjęty przez organizację herb: pruski orzeł z łopatą łosia w miejscu jednego ze skrzydeł na tarczy, gdzie u dołu znajduje się pas czerwieni, w środku biel, u szczytu zaś tarczy pas błękitu. Symbol Ruchu rzekomo nawiązuje do symboliki Prus Wschodnich oraz 11 pruskiej dywizji piechoty Wehrmachtu⁷⁴. Jest to jednak nieprawda, przyjęty przez organizację symbol jest całkowicie inny. Na biało-czerwonym prostokącie (polska flaga) znajduje się niebiesko żółty owal z zielonym symbolem RAM, zaś na białym górnym pasku znajduje się czarny napis: Ruch Autonomii Mazur. Trudno doszukać się tu jakichkolwiek odniesień do symboliki Prus Wschodnich. W alarmistyczne tony uderzają również publicyści portalu Wierni Polsce, widząc w RAM niemiecką piątą kolumnę, stanowczo domagając się likwidacji organizacji i stosownego ukarania jej członków⁷⁵. Na swoich stronach internetowych RAM potępił m.in. Janusz Korwin-Mikke i współpracujący z Radiem Maryja publicysta Stanisław Michalkiewicz. Poza innymi ultraprawicowymi portalami i ciepłymi słowami ze strony śląskich regionalistów⁷⁶ mrągowska inicjatywa nie jest szerzej w Polsce znana.

ZAKOŃCZENIE

RAM to instytucja regionalistyczna, która narodziła się w regionie całkowicie po II wojnie światowej „przemeblowanym” etnicznie, kulturowo i politycznie. Z regionu w wyniku polityki komunistycznego państwa wyjechali niemalże wszyscy autochtoniczni mieszkańcy, ukształtowana przez wieki etnoregionalna kultura Mazurów prawie zniknęła z kulturowego oblicza regionu. Jednakże w regionie mieszkają nowi Mazurzy, którzy wrastając od kilku pokoleń w mazurski pejzaż, czują się prawdziwymi gospodarzami tej ziemi, dziedzicami specyficznej i skomplikowanej historii tego skrawka północnej Polski. To swoiste poczucie „bycia u siebie” sprawia, że są i tacy, dla których ma-

⁷⁴ Wu-ka, *Ruch Autonomii Mazur kopiuje w swoim godle symbole pruskie, niemieckie i hitlerowskie! O co tu chodzi?!*, wPolityce.pl, 1 X 2011, [online] <http://wpolityce.pl/artykuly/15630-ruch-autonomii-mazur-kopiuje-w-swoim-godle-symbole-pruskie-niemieckie-i-hitlerowskie-o-co-tu-chodzi>, 4 IV 2012.

⁷⁵ Paziem, *Powstał Ruch Autonomii Mazur!!!*, Wierni Polsce, 2 IX 2011, [online] <http://wiernipolsce.wordpress.com/2011/09/20/powstal-ruch-autonomii-mazur/>, 31 III 2012.

⁷⁶ A. Pustułka, *Śląsk, Mazury i Podlasie. Kto upomni się o swoje? Czy na scenie politycznej pojawi się nowa siła?*, „Dziennik Zachodni” 2011, 12 X, s. 4.

zurska specyfika jest na tyle odmienna od ogólnopolskiego wzorca, że należy chronić jej unikatowość specjalnym statusem – regionalną autonomią.

Taką organizacją jest mrągowski RAM, będący przykładem regionalizmu ekonomicznego, w którym eksponuje się gospodarcze upośledzenie regionu spowodowane niekorzystnym usytuowaniem, historią i eksploataowaniem regionu przez „centrum”. By temu zapobiec, należy zatrzymać „wyciek” regionalnych pieniędzy oraz ustanowić specjalny fundusz „centralny”, którego środki skierowane do regionu owo upośledzenie gospodarcze by niwelowały. Jest to więc regionalizm „biednych”. Niwelacją gospodarczej marginalizacji regionu byłaby regionalna autonomia – polityczne upodmiotowienie wspólnoty regionalnej poprzez ustanowienie regionalnych ciał ustawodawczych i wykonawczych o dużym stopniu regionalnej samodzielności (regionalizm polityczny, autonomizacyjny). Pochodną wprowadzenia regionalnej autonomii ma być również samodzielna polityka kulturowa Mazur. Kulturowa specyfika regionu, który znacznie różni się od reszty Polski (regionalizm kulturowy), nie jest uwzględniana przez centralistyczną politykę władz państwa, przez co ubożeje i upodabnia się do ogólnopolskiego kanonu. Tylko autonomia regionalna może temu zapobiec. RAM to organizacja regionalizmu autonomizacyjnego, gdzie postulaty ekonomiczne przeplatają się z politycznymi i kulturowymi.

BIBLIOGRAFIA

- Bartkowski J., *Tradycja i polityka. Wpływ tradycji kulturowych polskich regionów na współczesne zachowania społeczne i polityczne*, Warszawa 2003.
- Chojnicki Z., Czyż T., *Region i regionalizacja w geografii*, [w:] *Region, regionalizm – pojęcia i rzeczywistość*, red. K. Handke, Warszawa 1993.
- Clark Ch., *Prusy. Powstanie i upadek 1600-1947*, przeł. J. Szkudliński, Warszawa 2009.
- Co przeciętny mieszkaniec zyska na autonomii?*, Ruch Autonomii Mazur, [online] <http://rammagowo.manifo.com/co-przecietny-mieszkaniec-regionu-zyska-na-autonomii>.
- Co to jest autonomia? Czym różni się od samorządności?*, Ruch Autonomii Mazur, [online] <http://rammagowo.manifo.com/co-to-jest-autonomia-czym-rozni-sie-od-samorzadnosci>.
- Czesła A., *Słowo o Mazurskim Towarzystwie Ewangelickim*, [w:] *Z dróg Erwina Kruka. Na 65. urodziny twórcy*, red. Z. Chojnowski, Olsztyn 2006.
- Domagała B., *Mniejszość niemiecka i Wspólnota Kulturowa „Borussia” wobec niemieckiego dziedzictwa kulturowego Warmii i Mazur*, [w:] *Wspólne dziedzictwo? Ze studiów nad stosunkiem do spuścizny kulturowej na Ziemiach Zachodnich i Północnych*, red. Z. Mazur, Poznań 2009, *Ziemie Zachodnie*, 22.
- Fitjar D.R., *The Rise of Regionalism. Causes of Regional Mobilization in Western Europe*, London–New York 2010, *Routledge Research in Comparative Politics*, 27.
- Keating M., *The New Regionalism in Western Europe. Territorial Restructuring and Political Change*, Cheltenham 2003.
- Kossert A., *Kronikarz zaginionego świata Mazur*, [w:] *Z dróg Erwina Kruka. Na 65. urodziny twórcy*, red. Z. Chojnowski, Olsztyn 2006.
- Kossert A., *Prusy Wschodnie. Historia i mit*, przeł. B. Ostrowska, Warszawa 2009.

- Kozinets R., *Netnografia – badania etnograficzne online*, przeł. M. Brzozowska-Brywczyńska, Warszawa 2012, *Metodologia*.
- Kruk E., *Mazurzy*, „Przegląd Polityczny” 1995, nr 29.
- Kubiak H., *Uprogu ery postwestfalskiej. Szkice z teorii narodu*, Kraków 2007, *Biblioteka „Kuźnicy”*.
- Kurach J., *Zróżnicowanie zamożności polskich regionów w świetle badań zbieżności SIGMA*, „Studia Regionalne i Lokalne” 2011, nr 4.
- Łukowski W., *Spółeczne tworzenie ojczyzn. Studium tożsamości mieszkańców Mazur*, Warszawa 2002.
- Łukowski W., *Stowarzyszenie „Wspólnota Mazurska” (1991-2003) – szkic do portretu*, „Masovia” 2003, t. 6.
- Małłek J., *Zróżnicowanie etniczne Mazur w czasach nowożytnych*, „Masovia” 2000, t. 3.
- Minorczyk-Cichy A., *RAŚ wzorem dla Mazur. Też chcą autonomii, a my im pomożemy*, „Dziennik Zachodni” 2011, 16 IX.
- Olbracht-Prondzyński C., *Ruch kaszubsko-pomorski w progu XXI wieku. Stan organizacyjny i dylematy programowe*, [w:] *Ślązacy, Kaszubi, Mazurzy i Warmiacy – między polskością a niemieckością*, red. A. Sakson, Poznań 2008, *Ziemie Zachodnie*, 24.
- Paluchowski W.J., *Metodologiczne problemy analizy treści a wykorzystanie komputerów w badaniach jakościowych*, „Prace Psychologiczne” 2000, nr 2263.
- Passi A., *Deconstructing Regions: Notes on the Scales of Spatial Life*, „Environment and Planning A” 1990, Vol. 23.
- Paziem, *Powstał Ruch Autonomii Mazur!!!*, Wierni Polsce, 2 IX 2011, [online] <http://wierni-polsce.wordpress.com/2011/09/20/powstal-ruch-autonomii-mazur/>.
- Po co nam autonomia*, Ruch Autonomii Mazur, [online] <http://rammragowo.manifo.com/po-co-autonomia>.
- Początek*, Ruch Autonomii Mazur, [online] <http://rammragowo.manifo.com/poczatek>.
- Pohorecki W., *Mazurzy w Prusach Wschodnich*, „Sprawy Narodowościowe” 1932, nr 2-3.
- Poniedziałek J., *Od mazurskości do niemieckości – konwersja tożsamości ludności autochtonicznej z Warmii i Mazur*, [w:] *Mniejszości regionu pogranicza polsko-niemieckiego. Separacja, adaptacja, integracja, asymilacja*, red. B.A. Orłowska, K. Wasilewski, Gorzów 2012.
- Poniedziałek J., *„Ostatni Mohikanie” rodzimej kultury na „zdemazuryzowanych” Mazurach*, „Sprawy Narodowościowe. Seria Nowa” 2012, z. 40.
- Poniedziałek J., *Postmigracyjne tworzenie tożsamości regionalnej. Studium współczesnej warmińskomazurskości*, Toruń 2011, *Przestrzenie Życia Społecznego*.
- Poniedziałek J., *Regionalizm na Warmii i Mazurach*, „Studia Regionalne i Lokalne” 2011, nr 4.
- Poniedziałek J., *Warmia i Mazury – pomiędzy administrowaniem a regionalną podmiotowością*, [w:] *Zarządzanie w samorządzie terytorialnym*, red. A. Kołomycew, B. Kotarba, Rzeszów 2012.
- Poniedziałek J., *Warmińsko-mazurskie: perspektywy rozwoju*, Warszawa 2012.
- Pustułka A., *Śląsk, Mazury i Podlasie. Kto upomni się o swoje? Czy na scenie politycznej pojawi się nowa siła?*, „Dziennik Zachodni” 2011, 12 X.
- Rykiel Z., *Globalizacja, unionizacja i regionalizacja polskiej przestrzeni*, „Studia Regionalne i Lokalne” 2000, nr 1.
- Rykiel Z., *Typologia ruchów regionalnych w Polsce*, [w:] *Region, regionalizm – pojęcia i rzeczywistość*, red. K. Handke, Warszawa 1993.

- Sakson A., *Mazurzy – dylematy tożsamości*, [w:] *Ślązacy, Kaszubi, Mazurzy i Warmiacy – między polskością a niemieckością*, red. A. Sakson, Poznań 2008, *Ziemie Zachodnie*, 24.
- Sakson A., *Od Kłajpedy do Olsztyna. Współcześni mieszkańcy byłych Prus Wschodnich: Kraj Kłajpedzki, Obwód Kaliningradzki, Warmia i Mazury*, Poznań 2011, *Ziemie Zachodnie*, 25.
- Schrijver F., *Regionalism after Regionalisation: Spain, France and the United Kingdom*, Amsterdam 2006, *UvA Proefschriften Ser.*
- Silverman D., *Interpretacja danych jakościowych. Metody analizy rozmowy, tekstu i interakcji*, przeł. M. Głowacka-Grajper, J. Ostrowska, Warszawa 2007.
- Snyder T., *Rekonstrukcja narodów. Polska, Ukraina, Litwa, Białoruś 1569-1999*, przeł. M. Pietrzak-Merta, Sejny 2006, *Ornamenty Historii*.
- Sobolewski P., *Powstał Ruch Autonomii Mazur*, „Gazeta Olsztyńska” 2011, 20 IX.
- Statut, Ruch Autonomii Mazur*, [online] <http://rammragowo.manifo.com/statut>.
- Stowarzyszenie Ruch Autonomii Mazur*, Giżycko.wm.pl, [online] <http://gizycko.wm.pl/69614,Stowarzyszenie-Ruch-Autonomii-Mazur.html>.
- Strauchold G., *Komuniści wobec autochtonów ziem zachodnich i północnych*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie” 2000, nr 1.
- Szul R., *Regionalizm w Polsce na tle europejskim*, [w:] *Polska regionalna i lokalna w świetle badań EUROREG-u*, red. G. Gorzelak, Warszawa 2007.
- Szymanowicz A., *Działalność Masurenbundu w Elku i Berlinie w latach 1923-1933*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie” 2005, nr 3.
- Szymoniczek J., *Akcja łączenia rodzin na Ziemiach Zachodnich i Północnych w latach 1950-1959*, [w:] *Ziemie Odzyskane – Ziemie Zachodnie i Północne 1945-2005. 60 lat w granicach państwa polskiego*, red. A. Sakson, Poznań 2006, *Ziemie Zachodnie*, 23.
- Traba R., *„Wschodniopruskość”. Tożsamość regionalna i narodowa w kulturze politycznej Niemiec*, Olsztyn 2007.
- Warmia i Mazury 2020. Jaka droga do rozwoju?*, Warszawa 2010.
- Wrzesiński W., *Ruch polski na Warmii, Mazurach i Powiślu w latach 1920-1939*, Olsztyn 1973.
- Wu-ka, *Ruch Autonomii Mazur kopiuje w swoim godle symbole pruskie, niemieckie i hitlerowskie! O co tu chodzi?!*, wPolityce.pl, 1 X 2011, [online] <http://wpolityce.pl/artykuly/15630-ruch-autonomii-mazur-kopiuje-w-swoim-godle-symbole-pruskie-niemieckie-i-hitlerowskie-o-co-tu-chodzi>.
- Wysiedlać czy repolonizować? Dylematy polskiej polityki wobec Warmiaków i Mazurów po 1945 roku*, red. T. Filipkowski, W. Gieszczyński, Olsztyn 2001.
- Żuber M., *Raport Polska 2011. Gospodarka – społeczeństwo – regiony*, Warszawa 2011.

Dr Jacek PONIEDZIAŁEK – doktor nauk humanistycznych, socjolog, adiunkt w Katedrze Socjologii Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie. Autor dwudziestu publikacji naukowych poświęconych problematyce z zakresu socjologii regionu i narodu. Publikował m.in. w „Eastern European Countryside”, „Studiach Regionalnych i Lokalnych”, „Sprawach Narodowościowych. Seria nowa”, „Komunikatach Mazursko-Warmińskich” oraz „Borussi”. Opublikował również monografię *Postmigracyjne tworzenie tożsamości regionalnej. Studium współczesnej warmińskomazurskości* (Toruń 2011).